

Sygn. akt IIIK 1015/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Anna Glijerska-Socha

Protokolant Joanna Czwojdzńska

przy udziale Jacka Kowalskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniach 11.05.2016r. i 25.05.2016r.

sprawy A. P.

urodz. (...) w W.

syna T. i D. z domu B.

oskarżonego o to, że :

w dniu 21 sierpnia 2015 roku w W.woj. (...)kierując samochodem osobowym marki (...)o nr rej. (...)nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym podczas wyjeżdżania z posesji przy ulicy (...)na drogę (...)poprzez nie udzielenie pierwszeństwa idącej chodnikiem pieszej K. N., doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego upadła ona na jezdnię i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości podudzia lewego: nasady bliższej kości piszczelowej i kostki bocznej kości strzałkowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni 7,

to jest o czyn z art. 177§1kk,

I oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 177§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 177§1kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

II na podstawie art. 69§1i 2 kk oraz art. 70§1 kk zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres roku ,

III na podstawie art. 72§2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk w zw. z art. 43a§1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 / trzysta/ złotych,

IV zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 516, 60 / pięćset szesnaście złotych i 60/100 / złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu ,

V zwalnia oskarżonego od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania zaliczając je na rachunek tegoż Skarbu Państwa i nie wymierza mu opłaty.

Sygnatura akt III K 1015/15

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny :

Pokrzywdzona K. N. w dniu 21 sierpnia 2015r. w W. w godzinach popołudniowych jadąc z dzielnicy P. autobusem wysiadła na przystanku przy ulicy (...) znajdującym się naprzeciwko siedziby filii (...). Pokrzywdzona po wyjściu z autobusu udała się w kierunku przejścia dla pieszych, przeszła przez pasy i dalej szła chodnikiem w kierunku dzielnicy S..

Dowód:

zeznania świadka K. N. /k- 118-119, 13-14 zbiór c /

Około godz. 12:40 oskarżony A. P. wyjeżdżał swoim samochodem marki O. (...) nr rej. (...) z terenu posesji nr (...) przy ul. (...) gdzie mieści się filia (...) i kierował w stronę ul. (...) celem włączenia się do ruchu. Oskarżony zgodnie z ustawionym znakiem dla pojazdów wyjeżdżających z terenu (...) był zobowiązany do jazdy w prawo za znakiem. Oskarżony obserwował ruch pojazdów jadących w dół ulicą (...) patrząc w lewą stronę. W pewnym momencie oskarżony A. P. przejeżdżając przez chodnik dla pieszych i jednocześnie włączając się do ruchu na wysokości wyjazdu z terenu filii (...) potrącił idącą chodnikiem pokrzywdzoną K. N. skutkiem czego straciła ona równowagę, przewróciła się na ulicę i upadła. Powyższe zdarzenie częściowo zaobserwowali jadący w tym czasie samochodem ulicą (...) od strony Ś. w kierunku centrum W. Ł. M., A. T. i K. S., którzy widząc upadającą pokrzywdzoną wybiegli z auta by udzielić jej pomocy.

Dowód:

zeznania świadka zeznania świadka K. N. /k- 118-119, 13-14 zbiór c /

zeznania świadka A. T. /k- 119/

zeznania świadka K. S. /k- 119, 120, k- 10 zbiór C /

zeznania świadka Ł. M. /k- 120-121/

częściowe wyjaśnienia oskarżonego A. P. /k- 25-26/

Na miejscu po potrąceniu pokrzywdzonej pojawili się też pracownicy filii (...) G. B., Z. P. i żona oskarżonego G. B..

Dowód:

zeznania świadka G. B. /k- 121/

zeznania świadka E. R. /k- 121-122/

zeznania świadka Z. P. /k- 122-123, 26 zbiór C /

Pokrzywdzona K. N. po udzieleniu jej pomocy została zabrana przez Pogotowie (...) do (...) Szpitala im. A. (...) w W., gdzie przebywała na oddziale chirurgii urazowo – ortopedycznej od 21 sierpnia 2015r. do 24 sierpnia 2014r.

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona K. N. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości podudzia lewego : nasady bliższej kości piszczelowej i kostki bocznej kości strzałkowej , które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas dłuższy niż dni siedem.

Dowód:

zeznania świadka K. N. /k- 118-119, 13-14 zbiór c /

karta informacyjna (...) Szpitala im. A. (...) w W. /k- 16/

opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej H. S. /k- 19/

W chwili zdarzenia było słonecznie , bez opadów i wiatru , temperatura wyniosła około 29 stopni C . Jezdna ulicy (...)była dwukierunkowa, o szerokości jezdni 10, 4 metra . Chodnik miał szerokość 3,1 m. Szerokość wyjazdu z posesji wynosiła 17, 1 metra , bezpośrednio przy jezdni, 7, 66 metra na wysokości bramy wjazdowej .

Dowód:

protokół oględzin miejsca wypadku /k- 9-10/

szkic miejsca wypadku /k- 11/

dokumentacja fotograficzna na płycie CD/k- 14/

notatka urzędowa /k- 1/

Nad prawym i lewym przednim reflektorem pojazdu oskarżonego ujawniono przetarcie warstwy kurzu.

Dowód:

dokumentacja fotograficzna ma płycie Cd /k- 14 /

opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych T. T. (2) /k- 40-56/

Oskarżony A. P. nie był dotychczas karany sądownie .

Dowód:

dane o karalności oskarżonego /k- 27/

Oskarżony A. P. na całym etapie postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu . W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wskazał, że wyjeżdżając z terenu filii (...)zatrzymał się na krawędzi drogi wjazdowej, w miejscu łączenia z drogą krajową nr (...), spojrzął w prawą a następnie w lewą stronę , stwierdził, że z lewej strony jedzie sznur samochodów i nie może bezpiecznie włączyć się do ruchu , a kiedy zobaczył, że jest dostateczna luka pomiędzy samochodami ruszył i tuż przy masce „pojawiła się znikąd poszkodowana”. Oskarżony wskazał, że wówczas zahamował a pokrzywdzona wywróciła się na jezdnię, podał, że z jakiegoś samochodu wyskoczyło troje młodych ludzi, którzy podnieśli pokrzywdzoną , potem pracownicy politechniki Z. P., G. B.i E. R. wybiegli i podali poszkodowanej krzesło a następnie Pogotowie Ratunkowe zatrzymało się, poszkodowana została zabrana do szpitala . Oskarżony wskazał, że nie czuje się winny , ponieważ jego zdaniem jest to wina pokrzywdzonej, która wkroczyła mu przed samochód /k- 26/. Przed sądem oskarżony podtrzymał swoje uprzednie wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym i dodał, że pokrzywdzona ominęła jego samochód wychodząc na jezdnię, na która upadła . Oskarżony wyjaśnił, że „zauważył pokrzywdzoną w momencie ruszania podał, że „ kilkakrotnie patrzył w prawo , na chodniku nikogo nie było” oraz że prawdopodobnie pokrzywdzona przechodząc przez jezdnię po pasach , które są w odległości około 5 metrów od miejsca zdarzenia , schowała się pomiędzy samochodami i dlatego jej nie zauważył” bo ,” wtargnęła pod samochód /k- 117-118/.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zważył, co następuje :

Sprawstwo i wina oskarżonego A. P. co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie może budzić wątpliwości . Na powyższe wskazują: protokoły oględzin miejsca wypadku, oględzin pojazdu, dokumentacja fotograficzna na płycie CD, opinia biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych T. T. (2), dokumentacja medyczna z leczenia pokrzywdzonej, opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej H. S., zeznania świadka K. N., częściowo zeznania świadków A. T., K. S., Ł. M. oraz wyjaśnienia oskarżonego A. P.. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. N.. Relacje pokrzywdzonej są spójne, konsekwentne i logiczne . Pokrzywdzona dokładnie przedstawiła sytuację w jakiej doszło do zdarzenia odtwarzając poprzedzające owo zdarzenie okoliczności : przyjazd autobusem na przystanek,

przejście przez pasy na drugą stronę ulicy oraz kierunek , miejsce i sposób poruszania się a nadto wskazała miejsce potrącenia jej przez samochód wskazując, że tuż przed potrąceniem samochodu tego nie widziała. Pokrzywdzona podała także, że kiedy leżała na jezdni słyszała jak żona kierowcy A. E.R., która zna podobnie jak oskarżonego, powiedziała do niego „coś ty zrobił?” a wówczas oskarżony odpowiedział, że się zagapił, co powtórzył także kiedy przyszedł do szpitala . Zeznania świadka K. N.znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka K. S.złożonych w dniu 2.09.2015r., kiedy to wskazał, że samochód oskarżonego wyjeżdżał z terenu (...)zaś pokrzywdzona przechodziła chodnikiem a nadto , że oskarżony po zdarzeniu na miejscu mówił, że wyjeżdżając na ulicę nie spojrzął w prawą stronę. Zeznania świadka Ł. M.i A. T.co do okoliczności zdarzenia i jego przebiegu znaczenia istotnego nie mają albowiem w tym zakresie świadkowie potwierdzają okoliczności bezsporne zaś niewątpliwie nie widzieli oni miejsca usytuowania pokrzywdzonej względem pojazdu w chwili potrącenia a jedynie zaobserwowali jak upadała na jezdnię. Wyjaśnienia oskarżonego co do przebiegu zdarzenia w części w jakiej pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka K. N.są niewiarygodne. Analiza wyjaśnień oskarżonego A. P.złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i przed sądem w korespondencji także z innymi zgromadzonymi dowodami prowadzi do wniosku , że próbuje on w nieudolny sposób obciążyć winą za zdarzenie pokrzywdzoną chcąc tym samym uniknąć odpowiedzialności. Treść wyjaśnień oskarżonego A. P.złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazuje, że wyżej wymieniony swoją uwagę skupił na obserwowaniu lewej strony drogi albowiem z tamtej strony poruszały się pojazdy / jak podał sznur samochodów/ i kiedy zobaczył, że jest dostateczna luka pomiędzy samochodami ruszył i tuż przy masce „pojawiła się znikąd poszkodowana”. W tych wyjaśnieniach oskarżony wskazał , że w prawą stronę -czyli tam gdzie poruszała się pokrzywdzona - spojrzął tylko raz na początku. Przed sądem oskarżony „dodał” do swoich relacji z postępowania przygotowawczego kolejne okoliczności wskazując już, że nie raz , ale kilkakrotnie patrzył w prawo, nadto, że na chodniku nikogo nie było i że „zauważył pokrzywdzoną w momencie ruszania” . Przedstawiona przed sądem sugestia oskarżonego, jakoby pokrzywdzona przechodząc przez jezdnię po pasach , które jak podał są w odległości około 5 metrów od miejsca zdarzenia , „prawdopodobnie schowała się pomiędzy samochodami i dlatego jej nie zauważył” są kompletnie nieuprawnione , nie znajdujące racjonalnego uzasadnienia podobnie jak twierdzenie, że pokrzywdzona wtargnęła pod samochód wychodząc na jezdnię tuż przed samochód oskarżonego . Wskazać należy, że pokrzywdzona na całym etapie postępowania konsekwentnie wskazywała, że nie widziała samochodu oskarżonego, co dodatkowo czyni nielogicznym , niewiarygodnym wręcz absurdalnym twierdzenia oskarżonego jakoby pokrzywdzona / której jak sam wskazał przed zdarzeniem nie widział/ przechodziła przez jezdnię po pasach, pomiędzy poruszającymi się samochodami a jego samochód ominęła wychodząc na jezdnię. Taki sposób poruszania się pokrzywdzonej jaki sugeruje oskarżony świadczyłby o tym, że pokrzywdzona w istocie wchodziłaby na ulicę bezpośrednio pod nadjeżdżające ulicą (...)auta w czasie dużego ruchu pojazdów a następnie próbowała ominąć będący już na jezdni pojazd oskarżonego. Wnioskowanie przez oskarżonego o sposobie poruszania się pokrzywdzonej na podstawie bezspornego faktu, że przed potrąceniem nie widział pokrzywdzonej stanowi próbę tworzenia wizji sposobu zachowania pokrzywdzonej, zadaniem której jest wpasowanie się w jego linię obrony, która w ocenie sądu oczywisty sposób zmierza do uniknięcia odpowiedzialności podobnie jak zaprzeczanie, że zarówno tuż po zdarzeniu jak i w czasie wizyty w szpitalu oskarżony przyznał, że się zagapił , że nie patrzył w prawa stronę. Treść zeznań świadków G. B., Z. P., E. R.nie jest istotna z punktu widzenia przyczyn zaistnienia zdarzenia albowiem wyżej wymienione osoby nie były jego świadkami . Zeznania świadka E. R.złożone na rozprawie głównej w zakresie w jakim dotyczą zachowania się oskarżonego po zdarzeniu i treści jego wypowiedzi co do przyczyny zdarzenia przedstawione w relacji tego świadka są niewiarygodne. E. R.jako żona oskarżonego ma interes w tym by odciążyć go od stawianego mu zarzutu. Jej zeznania składane przed sądem ewidentnie skierowane są na potwierdzenie wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego , mimo, że bezspornym jest, że E. R.zdarzenia nie widziała i na miejscu pojawiła się dopiero po potrąceniu, kiedy pokrzywdzona leżała już na ziemi i udzielano jej pomocy . O powyższym dobitnie świadczą słowa tego świadka złożone na rozprawie głównej w dniu 11 maja 2016r. o treści: „ wypadek miał miejsce na styku drogi dojazdowej i drogi nr (...), więc pani N.musiła ominąć ten samochód”. W korespondencji z zeznaniami świadka kiedy podała: „ dowiedziałam się od pani B., że jakaś kobieta leży pod samochodem na drodze (...)” ” i wyjaśnieniami oskarżonego z rozprawy kiedy podał :” stanąłem na drodze wyjazdowej na styku z drogą krajowa nr (...).” , ”.. i wtedy ruszyłem i popchnąłem panią N., która ominęła samochód wychodząc na jezdnię na drogę nr (...), na którą upadła” motywacja tego świadka zmierzająca do odciążenia oskarżonego nie może budzić żadnych wątpliwości. Sąd uznał za pełne i jasne opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej H. S.oraz opinie biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji

wypadków drogowych T. T. (2). Opinie pisemne wskazanych wyżej biegłych zostały sporządzone w sposób rzetelny, są pełne i jasne. Opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej H. S. oparta na dokumentacji medycznej z leczenia pokrzywdzonej nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Pisemna opinia biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych T. T. (2) jest rzetelna, sporządzona w oparciu o całościowy zbiór zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym dowodów, przedstawia sposób dochodzenia do poszczególnych wniosków, które zostały w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnione. Przedstawione przez oskarżonego zarzuty dotyczące tej opinii sprowadzają się w istocie do polemiki z rekonstrukcją zdarzenia przedstawioną przez biegłego i wynikają z niezadowolenia z wniosków końcowych. W oparciu o poczynione w sprawie ustalenia faktyczne i ocenę dowodów sąd uznał, że oskarżony A. P. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 177§1 kk. Ustawa z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym stanowi w art. 3 ust 1, że uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Przepis art. 17 ust 1 wskazanej ustawy stanowi, że włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu:

1) na drogę z nieruchomości, z obiektu przydrożnego lub dojazdu do takiego obiektu, z drogi niebędącej drogą publiczną oraz ze strefy zamieszkania;

2) na drogę z pola lub na drogę twardą z drogi gruntowej;

3) na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych;

3a) na jezdnię lub pobocze z drogi dla rowerów, z wyjątkiem wjazdu na przejazd dla rowerzystów lub pas ruchu dla rowerów;

4) pojazdem szynowym - na drogę z zajezdni lub na jezdnię z pętli.

Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu./ art. 17 ust 2 ustawy/. Zachowanie szczególnej ostrożności polega przede wszystkim na ocenie sytuacji na drodze; należy ustąpić pierwszeństwa każdemu uczestnikowi ruchu nie tylko pojazdowi. Włączający się do ruchu musi czekać aż ustanie ruch na jedni, na którą zamierza wjechać. Nie budzi zatem żadnych wątpliwości, że kierujący pojazdem oskarżony włączający się do ruchu był zobowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa nie tylko innym pojazdom ale także innemu uczestnikowi ruchu, w tym przypadku pokrzywdzonej. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych bezpośrednią przyczyną wypadku było niezachowanie szczególnej ostrożności przez oskarżonego, który przejeżdżając przez chodnik dla pieszych i jednocześnie włączając się do ruchu nie ustąpił jej pierwszeństwa doprowadzając do jej potrącenia i upadku. Biegły wskazał, że pokrzywdzona nie miała możliwości uniknięcia wypadku, szła po chodniku dla pieszych a przed samochód weszła w chwili gdy oskarżony stał na wyjeździe oczekując na możliwość włączenia się do ruchu. Piesza szła zgodnie z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym i miała prawo zakładać, że oskarżony pierwszeństwa jej ustąpi i została potrącona w chwili gdy znajdowała się przed przodem samochodu. Oskarżony obserwował jedynie ruch pojazdów po jezdni ulicy (...) patrząc w swoją lewą stronę i nie zwracał uwagi na ruch pieszych. Jak sam wskazał ruszył, gdy dostrzegł lukę między pojazdami jadącymi ulicą (...) i w tym momencie doszło do potrącenia. Twierdzenie oskarżonego: „tuż przy masce pojawiła mi się znikąd poszkodowana” świadczy o tym, że nie obserwował ruchu pieszych idących po chodniku a tym samym nie zachował w tym miejscu szczególnej ostrożności. Oskarżony zatem nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w dniu 21 sierpnia 2015 roku w W. kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) podczas wyjeżdżania z posesji przy ulicy (...) na drogę (...) poprzez nie udzielenie pierwszeństwa idącej chodnikiem pieszej K. N., doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego upadła ona na jezdnię i doznała obrażeń

ciała w postaci złamania kości podudzia lewego: nasady bliższej kości piszczelowej i kostki bocznej kości strzałkowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni 7.

Sąd wymierzając oskarżonemu A. P. karę uwzględnił stopień winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości czynu, w tym wagę naruszonych reguł ostrożności oraz charakter odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń ciała. Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny. Do zdarzenia doszło na chodniku, w miejscu wymagającym zachowania szczególnej ostrożności, dodatkowo w pobliżu przejścia dla pieszych. Powyższe stanowi okoliczność po stronie oskarżonego obciążającą. Z drugiej strony na ocenę stopnia winy oskarżonego, co przekłada się ostatecznie także na wymiar kary miał wpływ uznanie nieumyślności zachowania oskarżonego. Sąd uwzględnił nadto dotychczasowy sposób życia oskarżonego i jego niekaralność. Jako okoliczność jednoznacznie obciążającą po stronie oskarżonego sąd uznał wyrachowane zachowanie bezpośrednio po wypadku, które wynika wprost z relacji samej pokrzywdzonej. Oskarżony po zdarzeniu zainteresowany był li tylko skutkami obrażeń ciała w aspekcie swojej ewentualnej odpowiedzialności. Brak zainteresowania stanem zdrowia znanej mu przecież od lat pokrzywdzonej świadczy o braku empatii i stosownej refleksji nad swoim postępowaniem. Krytycznie należy także ocenić linię obrony przyjętą przez oskarżonego, który próbuje, angażując w to także swoją żonę, za wszelką cenę całą winę za zdarzenie przypisać pokrzywdzonej u nie dostrzegając w swoim zachowaniu jakichkolwiek błędów. Stąd też sąd nie znalazł podstaw do zastosowania wobec oskarżonego warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd baczyl by była ona adekwatna tak do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu jak i do osobowości i warunków osobistych oskarżonego. Ponadto sąd uwzględnił cele zapobiegawcze i wychowawcze, które orzeczona kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy orzeczona kara jest karą sprawiedliwą. Zważywszy na charakter czynu, przy uwzględnieniu, że miał on w życiu oskarżonego charakter incydentalny sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres próby 1 roku. Na podstawie art. 72§2 kł w zw. z art. 39pkt 7 kk w zw. z art. 43a§1 kk orzeczono od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 złotych, co wpływa na dolegliwość kary dokładając do niej element finansowy.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. jako obrońcy z urzędu kwotę 516, 60 tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powyższe rozstrzygnięcie oparto o przepisy §3, §4 ust 1 i 3, w zw. z §17 ust 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego w oparciu o art. 624§1 kpk zwolniono go od ponoszenia wydatków i nie wymierzono opłaty.